



A M B A S A D A
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
NA UKRAINIE
WYDZIAŁ EKONOMICZNY
01034 Kijów, ul. Jarosławiw Wał 12
tel: (044) 230.07.00, fax: (044) 270.63.36

SYTUACJA GOSPODARCZA NA UKRAINIE W 2009 R.

Synteza. Sytuację gospodarczą Ukrainy w 2009 r. charakteryzowały:

- bardzo silny negatywny wpływ światowego kryzysu gospodarczego, związany przede wszystkim z: a) wysokim uzależnieniem Ukrainy od czynników zewnętrznych (handlu zagranicznego oraz napływu kapitału), b) wysokim deficytem rachunku obrotów bieżących bilansu płatniczego, c) znacznymi obciążeniami z tytułu zadłużenia zagranicznego Ukrainy (głównie sektora prywatnego), d) słabością krajowego systemu bankowego, a także e) wynikający z zaniedbań i braku reform w latach poprzednich, w efekcie czego ukraińska gospodarka rozwijała się dotąd głównie dzięki sprzyjającym okolicznościom zewnętrznym, przy niezmienionej strukturze i w oparciu o dotychczasowy potencjał produkcyjny, pozostając niezwykle podatną na zmiany światowej koniunktury;
- chaotyczna polityka gospodarcza, będąca wypadkową narastającego konfliktu politycznego (szczególnie pomiędzy rządem i ośrodkiem prezydenckim), wybiórczej realizacji programu współpracy z MFW (który mimo to był fundamentem działań antykryzysowych), własnych, inspirowanych przeważnie przez poszczególne lobby producenckie, prób przeciwdziałania negatywnym skutkom kryzysu, które w większości miały charakter protekcjonistyczny i wreszcie trwającej kampanii prezydenckiej (w której urzędująca premier występowała w czołowej roli), czego efektem było doraźne rozwiązywanie problemów, a raczej odsuwanie ich faktycznego rozwiązania na później;
- jeden z najwyższych w Europie wskaźników spadku PKB (-15% w skali roku), przede wszystkim w pierwszych miesiącach, przy pojawieniu się symptomów przełamania kryzysu pod koniec roku, głównie ze względu na poprawę koniunktury na świecie;
- bardzo duże, stopniowo pokonywane w drugiej połowie roku, załamanie produkcji przemysłowej, szczególnie w sektorach nastawionych na eksport (metalurgia, przemysł chemiczny);
- drugi z rzędu dobry rok sektora rolnego, który w sytuacji kryzysu na rynku stali stał się podporą ukraińskiego eksportu (sprzedaż zbóż i innej produkcji roślinnej);
- trudności w rozliczeniach za gaz importowany z Rosji, w związku z urealnieniem jego ceny, ustanowieniem rygorystycznych mechanizmów rozliczeń oraz krytyczną sytuacją finansową koncernu NAK Naftohaz Ukrainy, wynikającą m.in. z bardzo niskich cen gazu dla ludności i słabej ściągalności opłat od krajowych odbiorców gazu.
- znaczne zmniejszenie deficytu na rachunku obrotów bieżących bilansu płatniczego, głównie dzięki istotnemu ograniczeniu ujemnego salda obrotów towarowych; jednocześnie bardzo wyraźne ograniczenie aktywności w handlu zagranicznym, zarówno po stronie eksportu, jak i, przede wszystkim, importu;
- spadek dynamiki inwestycji zagranicznych – ograniczenie ich napływu głównie do wsparcia przez zagranicznych akcjonariuszy ukraińskich podmiotów zależnych;

- spadek inflacji, choć przy uwzględnieniu wynikającego z kryzysu ograniczenia popytu, nadal wysokie (dwucyfrowe) tempo wzrostu cen;
- niższy od oczekiwań wzrost stopy bezrobocia, dzięki powszechnemu ograniczaniu płac, skracaniu czasu pracy, stosowaniu bezpłatnych urlopów itp.;
- restrukturyzacja sektora bankowego realizowana w oparciu o zalecenia MFW, powolne odzyskiwanie przez banki zaufania społecznego, istotnie nadszarpniętego częstymi wypadkami ograniczania bądź wstrzymywania wypłaty depozytów na przełomie lat 2008/2009;
- bardzo duże i narastające trudności budżetu państwa, będące konsekwencją jego nierealnych założeń, mimo znacznego ograniczenia wydatków, wymuszające stosowanie takich instrumentów jak przedterminowe ściąganie podatków, czy wstrzymywanie zwrotu podatku VAT;
- względnie stabilna sytuacja na rynku walutowym;
- brak przełomu w zakresie prywatyzacji.

Wzrost gospodarczy. W 2009 r. Państwowy Komitet Statystyki Ukrainy (PKSU) zaprzestał comiesięcznego publikowania danych o PKB (co krytycy tej decyzji wiązali z chęcią ukrywania prawdziwego stanu gospodarki) i przeszedł na powszechnie stosowany kwartalny cykl publikowania tych informacji. PKB Ukrainy, analizowany w odniesieniu do analogicznych okresów roku poprzedniego, kształtował się w 2009 r. następująco (według skorygowanych na początku kwietnia 2010 r. danych): w I kwartale zmniejszył się o 20,2% (nominalna wartość 188,04 mld UAH), w II kwartale spadł o 17,8% (i wyniósł 213,7 mld UAH), w III kwartale obniżył się o 16% (osiągając 251,3 mld UAH), a w IV kwartale zmniejszył się o 6,8% (do poziomu 261,7 mld UAH). W rezultacie w całym 2009 r. **PKB spadł o 15,1%**. Jego **nominalna wartość** wyniosła łącznie **914,7 mld UAH** (wobec 949,9 mld UAH w 2008 r.). Największy spadek wartości dodanej brutto w 2009 r. odnotowano w budownictwie (o 45,9%), w przemyśle przetwórczym (o 26,6%), w sferze działalności finansowej (o 16,2%) i w handlu (o 15,7%). W mniejszym stopniu zmniejszyła się wartość dodana w produkcji i dystrybucji energii, gazu i wody (o 11,7%), w przemyśle wydobywczym (o 10,5%), w sferze usług transportowych i łączności (o 9,1%) oraz w pozostałych rodzajach działalności gospodarczej (o 8,6%). Niewielki okazał się spadek wartości dodanej w sektorze oświaty (o 1,2%), ochronie zdrowia (o 1,5%) i w rolnictwie (o 0,3%). Dane o PKB Ukrainy za 2009 r. oznaczają najgorszy wynik od 1994 r. (gdy w ciągu jednego roku ukraińska gospodarka „skurczyła” się aż o 22,9%) i powrót do realnego poziomu produkcji z 2005 r.

Produkcja przemysłowa. Ukraiński przemysł był jedną z dziedzin najbardziej dotkniętych wpływem kryzysu, co jest istotne, biorąc pod uwagę kluczowe znaczenie tego sektora dla całej gospodarki. Załamanie produkcji przemysłu, które nastąpiło pod koniec 2008 r., dodatkowo pogłębiło się w styczniu. Kolejne miesiące przyniosły nieznaczną poprawę, jednak do maja spadek produkcji w poszczególnych miesiącach (w stosunku do analogicznych miesięcy poprzedniego roku) utrzymywał się na poziomie przekraczającym 30%. Dopiero w listopadzie i grudniu produkcja przemysłu okazała się wyższa w porównaniu do tych samych miesięcy 2008 r. (odpowiednio o 8,4% i 7,4%), co wynikało przede wszystkim z faktu, że punktem odniesienia był wspomniany „kryzysowy” koniec poprzedniego roku. Ostatecznie **produkcja przemysłowa w 2009 r. okazała się niższa w stosunku do 2008 r. o 21,9%** (w 2008 r. spadek wyniósł 3,1%). Spadek dotyczył wszystkich gałęzi przemysłu. Większy regres zanotowano w przemyśle przetwórczym – o 26,6%, w przemyśle wydobywczym produkcja zmniejszyła się o 10,7%. O skali spadku produkcji świadczy również zużycie gazu ziemnego w przemyśle, które zmniejszyło się z ponad 30 do

18 mld m³. Najmniej zmalała produkcja przemysłu spożywczego (o 6,1%) oraz wydobycie surowców energetycznych (o 5,7%), najbardziej zmniejszyła się produkcja maszyn i urządzeń (o 45,1%), w tym przede wszystkim środków transportu (spadek o 58% w stosunku do poprzedniego roku), będąca w 2008 r. liderem wzrostów. O skali spadku w przemyśle motoryzacyjnym świadczy fakt, że o ile do września 2008 r. na Ukrainie produkowano około 40 tys. samochodów osobowych miesięcznie, to w 2009 r. łączna produkcja wyniosła niespełna 66 tys. sztuk. Najważniejszą gałąź ukraińskiego przemysłu – metalurgia, która jako jedna z pierwszych odczuła skutki kryzysu (spadek produkcji przekraczał na początku roku 45%), również jako pierwsza wykazała oznaki ożywienia, dzięki wzrostowi cen stali na świecie (około 85% ukraińskiej produkcji hutniczej trafia na eksport). Już w październiku produkcja tego sektora wzrosła o ponad 16%, w listopadzie wzrost sięgnął prawie 48%, a w grudniu przekroczył 27% (w stosunku do odpowiednich miesięcy 2008 r.) Niemniej jednak cały rok branża metalurgiczna zakończyła wynikiem o 26,6% gorszym od roku poprzedniego. Część branż przemysłowych (m.in. przemysł lekki, mineralny, celulozowo-papierniczy) w grudniu notowała nadal spadek produkcji, ale w żadnym przypadku nie przekraczał on już 10%. W strukturze regionalnej wzrost produkcji w grudniu (w stosunku do grudnia 2008 r.) odnotowały przede wszystkim regiony najbardziej uprzemysłowione (dniepropietrowski – o 33,2%, połtawski – o 15,4%, doniecki – o 13,7%, charkowski – o 8%), w których w ciągu całego roku produkcja przemysłowa spadła w skali zbliżonej do średniej krajowej.

Rolnictwo. Od początku roku utrzymywały się dodatnie wskaźniki tempa produkcji rolnej, co jest warte podkreślenia, biorąc pod uwagę ogólnie trudną sytuację gospodarczą Ukrainy oraz bardzo dobre wyniki ukraińskiego rolnictwa w 2008 r. Ostatecznie **produkcja rolna w 2009 r. okazała się wyższa od ubiegłorocznej o 0,1%**, dzięki wzrostowi produkcji w gospodarstwach indywidualnych o 0,6% (w przedsiębiorstwach rolnych produkcja spadła o 0,6%). Odnotowano dobre, choć niższe niż przed rokiem, wyniki produkcji roślinnej – zebrano m.in. ponad 46 mln ton zbóż (o 13,6% mniej niż w 2008 r.), 6,36 mln ton ziarna słonecznika (spadek o 2,5%), 10 mln ton buraków cukrowych (o ponad 25% mniej niż rok wcześniej), a także 19,7 mln ton ziemniaków i 8,3 mln ton warzyw (wzrost odpowiednio o 0,6% i 4,7%). Zrekompensowała to produkcja zwierzęca – wyprodukowano 2,73 mln ton mięsa (w żywej wadze; wzrost o 0,2%), 15,86 mld szt. jajek oraz 4,1 tys. ton wełny (wzrost o 9,2%). Zmniejszyła się jedynie produkcja mleka (o 1,3%), która wyniosła 11,6 mln ton. Zwraca uwagę odbudowane w 2009 r. pogłowie trzody chlewnej (wzrost o 9,3% do ponad 7,1 mln szt.) i ponowny wzrost pogłowia drobiu (o 7,3% do ponad 190 mln szt.). Zmniejszyło się pogłowie bydła (o 3,2% do 4,9 mln szt.), w tym krów (o 3,5% do 2,76 mln szt.). Według stanu na 10 grudnia, Ukraina wyeksportowała 12,2 mln ton zbóż tegorocznego urodzaju. Planowany poziom eksportu ziarna w wysokości 23 mln ton do końca czerwca 2010 jest jednak według ekspertów zagrożony, głównie ze względu na rosnące zadłużenie w zwrocie podatku VAT wobec eksporterów, sięgające 3,5 mld UAH.

Inflacja. W okresie od stycznia do grudnia 2009 **ceny konsumpcyjne wzrosły o 12,3%** (wobec 22,3% w 2008 r.). Oznacza to, że mimo znacznego ograniczenia aktywności gospodarczej presja inflacyjna utrzymała się na wysokim poziomie, głównie poprzez wpływ dewaluacji hrywny pod koniec 2008 i w 2009 r. Tym samym, ponownie nie udało się osiągnąć zakładanego w budżecie celu inflacyjnego (9,6%). Najbardziej ceny konsumpcyjne wzrosły w I kwartale – łącznie o 5,9%, w kolejnych miesiącach miesięczne wzrosty cen nie przekraczały 1,1% (w lipcu i sierpniu wystąpiła nawet niewielka deflacja). Spośród istotnych pozycji w koszyku wydatków najbardziej w 2009 r. wzrosły ceny cukru (o 83,9%), wyrobów tytoniowych (o 66,7%), masła (o 35,4%), usług komunalnych, w tym opłat czynszowych, kanalizacji i wody (o 25-40%), lekarstw (o 36,3%) oraz paliw samochodowych (o 46%).

Ceny produkcji przemysłowej w 2009 r. zwiększyły się łącznie o 14,3%. W tym przypadku nasilenie inflacji nastąpiło w okresie od sierpnia do października (do końca lipca ceny wzrosły o 4,9%), co należy wiązać początkiem ożywienia w przemyśle. Najbardziej zwiększyły się ceny w przemyśle cukrowniczym (o 84,1%), w przetwórstwie ropy naftowej (o 47,3%), w przemyśle koksowniczym (o 33,8%), chemicznym (o 27,6%) i mleczarskim (o 24,5%). Wzrost cen wyrobów hutniczych wyniósł w skali roku 17,2%.

Inwestycje kapitałowe. W 2009 r. w ukraińską gospodarkę zainwestowano łącznie 192,9 mld UAH (w 2008 r. 272,1 mld UAH), z czego 151,8 mld UAH (78,7%) stanowiły inwestycje w kapitał podstawowy. W stosunku do 2008 r. inwestycje w kapitał podstawowy **zmniejszyły się o 41,5%**. Ze środków własnych przedsiębiorstw sfinansowane było 66,1% wartości zrealizowanych inwestycji, a tylko 13,3% stanowiły kredyty i pożyczki. Największy udział (32,5%) miały inwestycje w sferę przemysłu. W przypadku przemysłu przetwórczego (23,3% udziału) spadek wyniósł 35,3%, w przemyśle wydobywczym (9,2% udziału) inwestycje były mniejsze o 25,1%. Spadek inwestycji odnotowały także wszystkie inne sektory gospodarki, w tym m.in.: rolnictwo (spadek o 50,2%, 6,2% ogółu inwestycji w kapitał podstawowy), sektor operacji z nieruchomościami i usług dla przedsiębiorstw (-52,8%, udział 16,9%), transport i łączność (-33,3%, udział 16,2%) oraz handel i usługi remontowe (-48,3%, udział 9,3%).

Budownictwo. Wartość prac budowlanych na Ukrainie w 2009 r. wyniosła 37,9 mld UAH, co stanowiło **spadek o 48,2%** w stosunku do tego samego okresu ub. r. Budownictwo było sektorem, w którym kryzys rozpoczął się najwcześniej, gdyż już w pierwszych miesiącach 2008 r., a skala spadku okazała się największa (na początku 2009 r. spadek produkcji budowlanej sięgał 58%). Najgłębszy regres obserwowany był w budownictwie mieszkaniowym i użytkowym (o 54,5%), a także w montażu gotowych konstrukcji, budownictwie mostów, estakad, tuneli i metra (spadek o 49-51%). Wzrost o 10,1% odnotowały natomiast przedsiębiorstwa budujące na potrzeby przemysłu i energetyki. Jedynym regionem Ukrainy, w którym odnotowano wzrost wartości prac budowlanych (o niespełna 10%), był obwód rówieński, ze względu na realizowany tam remont fragmentu drogi Kijów-Lwów (Czop). W strukturze geograficznej na Kijów w 2009 r. przypadło 24,8% wartości prac budowlanych, a ponad 1/3 łącznie na obwody: doniecki, charkowski, lwowski, odesski i dniepropietrowski.

Handel wewnętrzny. Obroty przedsiębiorstw zajmujących się handlem hurtowym w 2009 r. wyniosły 811,9 mld UAH i były niższe o 19,3% niż w roku ubiegłym. Obroty w handlu detalicznym osiągnęły wartość 442,8 mld UAH, co oznacza spadek o 16,6%.

Handel zagraniczny. W 2009 r. **eksport ukraińskich towarów osiągnął wartość 39,7 mld USD** (spadek o 40,7%), natomiast **import wyniósł ponad 45,4 mld USD** (spadek o 46,9%). W rezultacie ujemne **saldo obrotów towarowych** uległo wyraźnemu zmniejszeniu – **wyniosło 5,7 mld USD**, wobec prawie 18,6 mld USD w analogicznym okresie roku poprzedniego. Na deficyt w obrotach towarowych złożyło się w szczególności negatywne saldo w handlu surowcami i nośnikami energii (-12,5 mld USD), produkcją farmaceutyczną (-1,98 mld USD) i tworzywami sztucznymi (-1,75 mld USD). Ostra dewaluacja hrywny w ostatnich miesiącach 2008 r., kontynuowana, choć już znacznie łagodniej, do listopada 2009, spowodowała duże ograniczenie importu. Przez większą część roku import kształtował się w przedziale 3,2-3,9 mld USD miesięcznie i dopiero w ostatnim kwartale zaczął wyraźniej rosnąć przekraczając w grudniu poziom 5 mld USD. Wynik ten okazał się już o 5,7% lepszy od osiągniętego w grudniu 2008 r. Ukraiński eksport, notujący od marca do sierpnia wyniki pomiędzy 2,9 i 3,2 mld USD miesięcznie, również wyraźnie przyspieszył w IV kwartale. W

listopadzie, wynosząc blisko 4 mld USD, okazał się o 7% wyższy niż w listopadzie 2008 r., natomiast najwyższy poziom osiągnął w grudniu – prawie 4,2 mld USD, co stanowiło wzrost w stosunku do analogicznego miesiąca 2008 r. o 2,5%. Podobnie jak w latach poprzednich Ukraina odnotowała w 2009 r. dużą nadwyżkę w handlu usługami, w wysokości 4,35 mld USD. Eksport usług wyniósł przy tym ponad 9,5 mld USD (spadek o 19%), a import prawie 5,2 mld USD (spadek o 20%). Blisko $\frac{2}{3}$ ukraińskiego eksportu stanowią usługi transportowe. W rezultacie ogólny bilans handlowy Ukrainy okazał się dużo bardziej zrównoważony niż w roku ubiegłym – deficyt wyniósł niespełna 1,4 mld USD, wobec 13,3 mld USD w 2008 r.

W 2009 r. w ukraińskim eksporcie nastąpił wyraźny wzrost udziału państw azjatyckich – z 22,8% do 30,6%. Stało się to głównie za sprawą zwiększenia dostaw (przede wszystkim wyrobów hutniczych i rud żelaza) do Chin (których udział wzrósł z 0,8% do 3,6% i które stały się dzięki temu trzecim pod względem znaczenia odbiorcą ukraińskich towarów) oraz Indii (wzrost udziału z 1,5% do 2,9%). Udział państw WNP i krajów UE w ukraińskim eksporcie ponownie się obniżył – odpowiednio z 35,5% do 33,9% oraz z 27,1% do 23,9%. Mniejsze znaczenie państw UE wynikało głównie z faktu, że kraje te w niewielkim stopniu były odbiorcami ukraińskiego zboża, stanowiącego w minionym roku jeden z filarów eksportu. Kraje WNP ponownie umocniły swoją pozycję w imporcie na Ukrainę (z 39,2% do 43,3%), głównie dzięki wzrostowi znaczenia dostaw surowców energetycznych. Udział państw UE wzmocnił się minimalnie z 33,7% do 33,9%. Dostawy z państw azjatyckich zmniejszyły swoje znaczenie z 17,9% do 14,4%. Głównym partnerem handlowym Ukrainy pozostaje Rosja (21,4% udziału w ukraińskim eksporcie i 29,1% – w imporcie), która zdecydowanie wyprzedza Niemcy (3,1% ukraińskiego eksportu i 8,5% importu), Chiny (odpowiednio 3,6% i 6%), Kazachstan (3,6% i 4,5%), Polskę (3,1% i 4,8%), Turcję (5,4% i 2,1%) oraz Białoruś (3,2% i 3,7%).

W ukraińskim eksporcie istotnie zwiększył się udział artykułów rolno-spożywczych (z 16,2% do 24%), głównie zbóż (z 5,5% do 9%) oraz roślin oleistych i tłuszczu (z 5% do 7,1%), a także maszyn i urządzeń (z 9,4% do 12,6%). Wyraźnie zmniejszył się natomiast udział żeliwa i stali oraz wyrobów z nich (z 39,6% do 30,7%). Ilość sprzedanej produkcji hutniczej spadła jedynie o 14,5%, do 25,54 mln ton, jednak wartość eksportu w tej pozycji zmniejszyła się o około 55%. W imporcie zwiększyło się przede wszystkim znaczenie surowców energetycznych (z 26,7% do 32,2%), szczególnie gazu ziemnego (z 11% do 17,6%), spadł natomiast istotnie udział środków transportu kołowego (z 13,3% do 4,3%) oraz mechanicznych maszyn i urządzeń (z 11,2% do 8,7%).

Inwestycje zagraniczne. W 2009 r. czysty przyrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ), na Ukrainę wyniósł **4,41 mld USD** i był o 27,4% niższy niż roku poprzednim. Łączna wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych, które napłynęły na Ukrainę do 1 stycznia 2010 r. wyniosła nieco ponad **40 mld USD**, co oznacza, że od początku roku wzrosła o 12,4%. W 2009 r. największy wzrost odnotowano w przypadku inwestycji pochodzących z Cypru (o 947 mln USD), Rosji (o 827,4 mln USD), Holandii (o 804,6 mln USD) i Francji (o 408,9 mln USD). W strukturze geograficznej skumulowanych inwestycji zagranicznych czołowe pozycje zajmują nadal: Cypr z udziałem 21,5%, Niemcy – 16,5% i Holandia – 10%. Na czwarte miejsce przesunęła się Rosja (jej udział wzrósł z 5,2% do 6,7%), która wyprzedza Austrię – 6,5%, Wielką Brytanię – 5,9% i Francję – 4,1%. W 2009 r. kapitał zagraniczny najczęściej kierowany był do sektora finansów (1813,7 mln USD) i przemysłu (969,3 mln USD). Również w strukturze skumulowanych inwestycji największy udział mają przemysł (22,5%) i sektor finansowy (wzrost udziału do 22,4%), a kolejne pozycje zajmują inwestycje w sektorze handlu i usług remontowych (10,6%) oraz w sektorze operacji z nieruchomościami i usług dla przedsiębiorstw (10,2%). W absorpcji inwestycji zwiększyła się dominacja Kijowa (39,4% udziału), a kolejne miejsca zajmują niezmiennie obwody dniepropietrowski, charkowski,

doniecki i kijowski. Ukraińskie BIZ wg stanu na 1 stycznia 2010 r. wynosiły 6,22 mld USD, z czego 93% stanowiły inwestycje na Cyprze.

Budżet państwa i dług publiczny. Według danych Ministerstwa Finansów Ukrainy, w 2009 r. dochody budżetu państwa wyniosły 225,3 mld UAH i były nominalnie o 2,7% niższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Odnotowano wyraźny spadek dochodów podatkowych (nominalnie o 11,3%), szczególnie podatków od dochodów przedsiębiorstw (aż o 31,4%). Z kolei wydatki budżetu były nominalnie o 0,4% wyższe niż przed rokiem i wyniosły 242,4 mld UAH. Udział wydatków bieżących wzrósł z 90% do 96%. Deficyt budżetu na koniec roku zmniejszył się w porównaniu do stanu na koniec października z 27,9 do 19,87 mld UAH. Stało się to możliwe dzięki operacji zakwalifikowania 16,1 mld UAH ze zwiększonej przez MFW puli specjalnych praw ciągnięcia w dyspozycji Ukrainy (1,3 mld SDR), jako dochodów budżetowych. W rezultacie w listopadzie dochody budżetu osiągnęły rekordowy miesięczny poziom 31,3 mld UAH (przy dotychczasowej średniej w wysokości 16,6 mld UAH). Bez przeprowadzenia tej operacji dochody funduszu podstawowego budżetu państwa wyniosłyby na koniec roku 156,5 mld UAH, czyli 84,8% dochodów zaplanowanych na 2009 r. w ustawie budżetowej. Nawet taki stan wykonania dochodowej części budżetu był możliwy jedynie dzięki wykorzystaniu paru innych, „niestandardowych” instrumentów, takich jak pobór podatków z wyprzedzeniem (wartość podatków spłaconych przed ustawowymi terminami wzrosła w 2009 r. o 3,7 mld UAH), czy wstrzymywanie zwrotu podatku VAT eksporterom (kwota zaległości z tego tytułu wzrosła w ciągu roku o 9,1 mld UAH). Rzeczywisty **deficyt budżetu państwa**, uwzględniający również emisję obligacji (o wartości 44 mld UAH) w celu dofinansowania banków i koncernu NAK Naftohaz Ukrainy, szacowany jest na blisko **76 mld UAH** (około 8,3% PKB). W rok 2010 (po raz pierwszy od 10 lat) Ukraina weszła bez nowego budżetu państwa (rządowy projekt nie został ostatecznie rozpatrzony przez parlament). Oznacza to m.in. konieczność funkcjonowania w oparciu o budżet zeszłoroczny (np. miesięczne wydatki funduszu podstawowego budżetu nie mogą przekroczyć 1/12 kwoty rocznej zaplanowanej w budżecie 2009 r., czyli 16,1 mld UAH, o 3,8 mld UAH mniej niż wynikałoby z rządowego projektu nowego budżetu), możliwość finansowania jedynie bieżących wydatków budżetowych (wydatki inwestycyjne są w tej sytuacji zabronione) i znaczne ograniczenia w zakresie zaciągania zobowiązań.

Na koniec 2009 r. łączne **zadłużenie publiczne** Ukrainy (w tym suma gwarancji rządowych na środki pożyczane przez inne podmioty) **wynosiło 301,4 mld UAH** (37,75 mld USD, 33% PKB; z tego 211,6 mld UAH zasadnicza kwota zadłużenia – 23,2% PKB i 89,8 mld UAH gwarancje rządowe). Oznacza to, że w ciągu roku dług publiczny zwiększył się o 112 mld UAH, czyli o ponad 59%. Przeszło 65% zadłużenia (24,6 mld USD) stanowi dług zagraniczny.

Sytuacja na rynku finansowym. Sektor bankowy. Ukraiński sektor bankowy został szczególnie silnie dotknięty przez kryzys, a jego restrukturyzacja stała się jednym z najważniejszych elementów programu współpracy z MFW. Na podstawie zaleconego przez Fundusz audytu grupy 26 największych banków (na które przypada 85% kapitału sektora), sformułowane zostały propozycje dokapitalizowania poszczególnych podmiotów. W przypadku 21 banków dokapitalizowanie odbyło się, bądź zostało zadeklarowane, bez ingerencji państwa (przez samych akcjonariuszy), a w przypadku pięciu banków podjęty został proces naprawczy z udziałem państwa – w odniesieniu do Banku Kyiv, Rodovid Banku i Ukrhazbanku podjęto decyzje o rekapitalizacji (państwo objęło ponad 84% akcji Ukrhazbanku, inwestując kwotę 3,2 mld UAH oraz niemal 100% akcji pozostałych dwóch banków dofinansowując je w wysokości 3,56 mld UAH – Bank Kiev i 2,8 mld – Rodovid Bank). W przypadku dwóch pozostałych banków – Nadra Banku i Ukrprombanku,

postanowiono przenieść rachunki ich klientów do znacjonalizowanego Rodovid Banku (dofinansowując dodatkowo ten ostatni). Według stanu na 1 stycznia 2010 r. na Ukrainie funkcjonowały 182 banki, 14 banków było w stanie likwidacji. Kapitał własny ukraińskich banków wynosił 126,2 mld UAH (wzrost w ciągu roku o 4%), zobowiązania 764,5 mld UAH (spadek o 5,1%), aktywa 890,7 mld UAH (spadek o 3,9%). Dochody sektora bankowego wzrosły w ciągu roku o 18,6% do 143,1 mld UAH, jednak koszty zwiększyły się aż o 54,3% do 171,1 mld UAH, w związku z czym zanotowany w 2008 r. zysk w wysokości blisko 10 mld UAH zastąpiła rekordowa strata na poziomie 28 mld UAH.

Rynek walutowy i poziom rezerw. Po przeszło 50-procentowej dewaluacji hrywny, do której doszło pod koniec 2008 r., rok 2009 na rynku walutowym był znacznie bardziej spokojny. W I kwartale 2009 r. ukraińska hrywna, mimo częstych wahań, utrzymała na rynku międzybankowym poziom ok. 8,2-8,3 UAH za 1 USD, przy nieco sztucznie podtrzymywanym przez bank centralny stałym oficjalnym kursie 7,7 UAH wobec 1 USD. Po mocniejszym związaniu przez NBU kursu oficjalnego z międzybankowym, hrywna umocniła się nieco wobec dolara (z poziomu 7,7 do 7,63 UAH/USD na koniec czerwca). Problemy finansów publicznych, trudna sytuacja sektora bankowego oraz utrzymujące się negatywne nastroje związane ze zbliżającą się kampanią wyborczą – wzmacniały presję popytową na rynku walutowym, w wyniku czego hrywna słabła w III kwartale; w ślad za rynkiem NBU obniżał oficjalny kurs krajowej waluty, z 7,64 UAH/USD na początku lipca do 8,01 UAH/USD na koniec września (spadek o ok. 4,8%). Dzięki intensywnym działaniom banku centralnego, w IV kwartale odnotowano nieznaczne umocnienie kursu hrywny, z 8,0 do 7,97 UAH wobec USD. Rezerwy walutowe Ukrainy na koniec grudnia 2009 r. wynosiły 26,5 mld USD, co oznacza, że w ciągu roku obniżyły się o 5 mld USD.

Współpraca z MFW. Rozpoczęta w listopadzie 2008 r. współpraca z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, związana z przyznaniem Ukrainie kredytu stabilizacyjnego w wysokości 11 mld SDR (około 16,4 mld USD) była kontynuowana, choć nie bez zawirowań. Dość wybiórcze i subiektywne traktowanie przez ukraiński rząd zaleceń MFW, szczególnie w odniesieniu do planowanego poziomu deficytu budżetowego, spowodowało wstrzymanie wypłaty przez MFW drugiej transzy kredytu (pierwsza, w wysokości 4,5 mld USD została przekazana jeszcze w listopadzie 2008), planowanej w lutym 2009 r. Ostatecznie środki te Ukraina otrzymała dopiero w maju, po tym gdy Fundusz zgodził się na pewną modyfikację (obniżenie) swoich wymagań, uznając, iż uzasadnia to sytuacja gospodarcza Ukraina, trudniejsza niż zakładano w momencie tworzenia programu. W rezultacie MFW zwiększył początkowo planowaną kwotę drugiej transzy do 2,8 mld USD oraz zaaprobował równy podział tych środków pomiędzy NBU i budżet państwa. 28 lipca MFW podjął decyzję o wydzieleniu Kijowowi trzeciej transzy środków, które w wysokości około 3,3 mld USD na początku sierpnia w całości trafiły do budżetu państwa. Kolejna transza kredytu miała zostać przekazana w połowie listopada, jednak w związku z decyzją prezydenta W. Juszczenko o podpisaniu (wbrew zaleceniom Funduszu) ustawy zwiększającej istotnie poziom płacy minimalnej i świadczeń socjalnych, MFW wstrzymał decyzję o jej wypłacie, argumentując to brakiem konsensusu ws. współpracy z Funduszem pomiędzy ośrodkami władzy na Ukrainie, w związku z trwającą kampanią przed wyborami prezydenckimi. Decyzji tej nie zmieniły apele ukraińskiego rządu, który postulował wypłatę przynajmniej części z planowanych w ramach tej transzy 3,8 mld USD – decyzja o przekazaniu środków została wstrzymana do czasu po wyborach prezydenckich i uchwalenia budżetu państwa na 2010 r. W związku z trudnościami w wykonaniu budżetu w roku 2009, MFW zgodził się ostatecznie na zmniejszenie poziomu rezerw walutowych Ukrainy na koniec roku o 2 mld USD, co teoretycznie otwierało drogę do wykorzystania tych środków m.in. do zabezpieczenia płatności za importowany gaz.

Stopy procentowe. Stabilizacja na rynku finansowym i osłabienie inflacji zmotywowały NBU do dwukrotnej obniżki podstawowych stóp procentowych (stopy dyskontowej) w 2009 r.: z 12 do 11% w połowie czerwca i z 11% do 10,25% w połowie sierpnia.

Dochody społeczeństwa. Realne dochody ukraińskiego społeczeństwa w 2009 r. były o **8,5% niższe** niż w analogicznym okresie roku poprzedniego (nominalnie wzrosły o 6,5% i wyniosły w przeliczeniu na jednego mieszkańca niespełna 1217,2 UAH miesięcznie). Średnia miesięczna płaca wyniosła w grudniu 2233 UAH, co oznacza, że nominalnie od stycznia wzrosła o ponad 34% (od grudnia 2008 r. – o 11,6%). Jednak biorąc pod uwagę średnią płacę w 2009 r., która wyniosła 1906 UAH, to była ona realnie niższa o 9,2% niż w 2008 r. Zadłużenie z tytułu wypłaty wynagrodzeń wzrosło w ciągu roku o 23,9% i wyniosło na koniec grudnia 1,47 mld UAH.

Bezrobocie i sytuacja demograficzna. Bezrobocie liczone wg metodologii MOP na koniec 2009 r. osiągnęło **poziom 9,6%**, co stanowi 1956,6 tys. osób w wieku produkcyjnym (w 2008 r. wynosiło 6,9%). Najwyższe bezrobocie odnotowano w obwodach równeńskim (13,6%) oraz czernihowskim, tarnopolskim, sumskim, żytomirskim, winnickim i czerkaskim (11,7-12,6%), najniższe, ale jednocześnie znacznie wyższe niż przed rokiem, w Kijowie (7,1% wobec 3,3% w 2008 r.), a także w obwodzie odeskim i w AR Krymu (odpowiednio 7,3% i 7,4%). Równocześnie liczba zarejestrowanych bezrobotnych, która szczytowy poziom osiągnęła w lutym br. (906 tys. osób, czyli 3,2%), obniżała się stopniowo, by na koniec października osiągnąć poziom 508,4 tys. osób, czyli jedynie 1,8% społeczeństwa w wieku produkcyjnym. Na koniec roku liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła do 531,6 tys. osób (1,9%).

W październiku 2009 liczba ludności Ukrainy po raz pierwszy spadła poniżej poziomu 46 milionów i na 1 stycznia 2010 r. wyniosła 45.962,9 tys. osób. W ciągu roku liczba mieszkańców Ukrainy zmniejszyła się o 180,8 tys. Czynnikiem pozytywnym jest nadal rosnąca liczba narodzin – w 2009 r. urodziło się 512,5 tys. dzieci (najwięcej od 15 lat), co nie zapobiegło jednak negatywnemu przyrostowi naturalnemu (-194,2 tys. osób). Jego wskaźnik poprawił się przy tym, w stosunku do 2008 r. z -5,3 do -4,2 promila. Dodatnie saldo migracji wyniosło w omawianym okresie 13,4 tys. osób.

Energetyka. Sektor gazowy. Brak porozumienia w sprawie rozliczeń za gaz dostarczony w 2008 r. doprowadził na początku 2009 r. do kolejnej rosyjsko-ukraińskiej „wojny gazowej”. 1 stycznia Gazprom wstrzymał dostawy gazu na Ukrainę, natomiast 6 stycznia, po raz pierwszy w historii, wstrzymane zostały przez rosyjski koncern dostawy tranzytowe przez Ukrainę do państw UE (pod pretekstem „podkradania” gazu tranzytowego przez Ukraińców). Naciski i próby mediacji ze strony UE doprowadziły do podpisania nowych rosyjsko-ukraińskich kontraktów gazowych na okres 10 lat (na dostawy i tranzyt gazu). Najważniejsze cechy tych porozumień to: a) ustanowienie bezpośrednich relacji pomiędzy Gazpromem i Naftohazem i wyeliminowanie pośredników (RosUkrEnergo i UkrHazEnergo), b) ustanowienie europejskiej formuły kształtowania cen gazu dla Ukrainy (przy zachowaniu 20% rabatu w 2009 r.); c) określenie wielkości dostaw gazu (40 mld m³ w 2009 r. i 52 mld m³ od 2010 r.) według formuły *take or pay*, d) wprowadzenie bardzo rygorystycznych zasad rozliczeń za dostawy na Ukrainę, obwarowanych surowymi sankcjami karnymi, e) wyraźna nierównowaga w prawach i obowiązkach stron na niekorzyść Ukrainy, m.in. brak lub łagodniejsze sankcje w przypadku naruszeń ze strony Gazpromu, utrzymanie stawki za tranzyt w 2009 r. na dotychczasowym poziomie. Na mocy jednego z zawartych porozumień Ukraina przejęła również 11 mld m³ gazu należącego do RosUkrEnergo, zgromadzonego w

ukraińskich podziemnych magazynach. Zawarte porozumienia były z dużymi trudnościami realizowane przez Naftohaz, ze względu na pogarszającą się sytuację finansową tego koncernu (ogromne zadłużenie, problemy ze ściąganiem należności od odbiorców krajowych). Kolejnych płatności udawało się ostatecznie dokonywać w terminie, ale odbywało się to najczęściej przy wsparciu ze strony rządu. Ponadto, Ukraina kupowała znacznie mniejsze ilości gazu od zapisanych w kontrakcie, co powodowało groźbę dodatkowych kar za nieodebrany surowiec. 23 marca odbyła się w Brukseli konferencja donorska, poświęcona planom modernizacji ukraińskiego systemu przesyłu gazu z udziałem instytucji zachodnich. Spotkała się ona z negatywną reakcją Moskwy, która w rezultacie nasiliła kampanię dyskredytującą Ukrainę jako niesolidnego partnera tranzytowego (wykorzystując rzeczywiste trudności finansowe Ukrainy). Nie przeszkodziło to rządowi J. Tymoszenko przyłączyć się do rosyjskich apeli o sfinansowanie zakupów rosyjskiego gazu w celu zmagazynowania go w ukraińskich podziemnych magazynach dla zapewnienia stabilności tranzytu w kolejnym sezonie grzewczym. Efektem tych starań było m.in. Wspólne Oświadczenie EBOiR, EBI i BŚ z 31 lipca, w którym instytucje te zadeklarowały łączne wsparcie w wysokości do 1,7 mld USD (z czego jedynie 300 mln USD na zakup gazu), głównie na modernizację ukraińskiego sektora gazowego, pod warunkiem gruntownych reform sektora przez Ukrainę. Ukraińskie magazyny podziemne udało się ostatecznie zapełnić (do poziomu ponad 26 mld m³) mimo braku oczekiwanej reakcji UE. Groźbę rosyjskich sankcji za mniejszy od planowanego pobór gazu udało się zażegnać dopiero pod koniec listopada, dzięki podpisaniu aneksów do styczniowych porozumień, zmniejszających zakontraktowane ilości do 33,51 mld m³ w 2009 r. i 33,75 mld m³ w 2010 r. (zgodnie z nimi bez sankcji finansowych możliwy jest zakup nie mniej niż 80% tych wielkości, czyli ok. 27 mld m³ gazu rocznie w latach 2009-2010). Mimo to 2010 r. będzie dla ukraińskiego sektora gazowego niemniejszym niż rok poprzedni wyzwaniem, ze względu przede wszystkim na zniesienie 20% rabatu od ceny gazu, bardzo trudną sytuację finansową zarówno Naftohazu, jak i budżetu państwa, a także obserwowany brak woli do reformowania sektora gazowego, w tym w szczególności podwyższania cen gazu dla społeczeństwa.

Sektor naftowy. 24 kwietnia akcjonariusze spółki „Sarmatia” zatwierdzili studium wykonalności Euroazjatyckiego Korytarza Transportu Ropy Naftowej, którym popłynąć ma kaspijska ropa do odbiorców europejskich (m.in. rurociągiem Odessa-Brody). Studium zaprezentowane zostało jesienią Komisji Europejskiej (na szczelbu eksperckim), w związku z planami pozyskania europejskiego finansowania dla realizacji projektu. Istotne wydarzenia dotyczące potencjalnej realizacji ww. projektu związane były też z ekspansją czołowej ukraińskiej grupy biznesowej, tzw. Grupy Prywat, wcześniej wyrażającej zainteresowanie wykorzystaniem rurociągu Odessa-Brody do transportu ropy kaspijskiej do swych dwóch rafinerii na zachodzie Ukrainy. W 2009 r. postępowało umacnianie pozycji Grupy Prywat, zarówno w wydobywaniu, przetwórstwie ropy i dystrybucji produktów naftowych (m.in. poprzez konsekwentne wypieranie wpływów rosyjskiej Tatniefti z największej ukraińskiej rafinerii w Krzemieńczugu), jak i w systemie zarządzania sektorem paliwowo-energetycznym, poprzez lojalnych wobec Grupy menedżerów w państwowych przedsiębiorstwach (kontrolując już krajowe wydobywanie poprzez udziały w Ukrnaftcie, Grupa Prywat uzyskała także operacyjną kontrolę nad Ukrtransnaftą – państwową spółką zarządzającą wszystkimi ukraińskimi ropociągami). Tego rodzaju wpływy pozwoliły m.in. na odwrócenie pracy ropociągu Lisiczańsk-Krzemieńczuk-Odessa, który wcześniej zaopatrywał z północy należącą do koncernu Lukoil rafinerię w Odessie, tak aby zapewnić dostawy z morza (w tym po raz pierwszy ropy azerskiej) dla rafinerii krzemieńczuckiej. Wiele emocji wywołały toczone pod koniec roku negocjacje w sprawie warunków tranzytu rosyjskiej ropy przez Ukrainę do państw UE. W reakcji na ukraiński postulat podwyższenia stawki za tranzyt, Rosja poinformowała Komisję Europejską o możliwości przerwania dostaw ropy do Słowacji,

Węgier i Czech w związku z powstałym konfliktem. Ostatecznie spór został rozwiązany, a stawka tranzytu wzrosła w 2010 r. o 30%.

Sektor węglowy. Rząd podjął w 2009 r. próbę prywatyzacji kopalń, zablokowaną jednak po krytyce ze strony prezydenta i opozycji (Sąd Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne rozporządzenie rządu „O przeciwdziałaniu kryzysowemu zjawiskom w przemyśle węglowym”, zatwierdzające listę 99 przedsiębiorstw sektora planowanych do prywatyzacji). Rząd wspierał państwowe kopalnie dotacjami (m.in. przekazał blisko 400 mln UAH na budownictwo nowych i modernizację istniejących kopalń), ulgami podatkowymi oraz kontrowersyjnym nakazem, wymuszającym na państwowych elektrowniach zakup węgla wyłącznie w państwowych kopalniach. Wydobycie węgla na Ukrainie w 2009 r. spadło ostatecznie o 7,6% do 54,8 mln ton, przy czym produkcja państwowych podmiotów, podległych Ministerstwu Przemysłu Węglowego, przekroczyła roczny plan o 1,5 mln ton i wyniosła 38,5 mln ton.

Elektroenergetyka. Nastąpiła intensyfikacja współpracy ukraińsko-litewsko-białoruskiej w zakresie dostaw energii elektrycznej. W listopadzie poinformowano o podpisaniu umowy ws. dostaw w 2010 r. 735 mln kWh energii elektrycznej z Ukrainy na Litwę, tranzytem przez Białoruś. 16.12.2009 odbyła się pierwsza aukcja praw dostępu firm energetycznych do sieci eksportowych energii elektrycznej. Mimo prób sądowego unieważnienia samego faktu takiej aukcji, państwowe przedsiębiorstwo Ukrenerho sprzedało połowę (275 MWh) rocznych mocy eksportowych Elektrowni Bursztyńskiej za ok. 140 mln UAH. Dotychczasowy monopolista eksportowy, państwowa firma Ukrinterenerho, nabyła moce eksportowe o wielkości jedynie 25 MWh, a większość mocy – spółki Schidenerho i Zachidenerho, kontrolowane przez biznesmena R. Achmetowa.

Energetyka jądrowa. 28.12 w Moskwie zostało podpisane, w ramach obowiązującego kontraktu długoterminowego, porozumienie na dostawy paliwa dla ukraińskich elektrowni jądrowych w 2010 r. przez rosyjski koncern TWEL, jedyne jak dotąd dostawcę paliwa jądrowego na Ukrainę.

Wydarzenia. 18 grudnia br. Rada Ministerialna Wspólnoty Energetycznej jednogłośnie zdecydowała w Zagrzebiu o przyłączeniu Ukrainy (i Mołdawii) do tej Wspólnoty, co otwiera przed Ukrainą perspektywę dostępu do wewnątrz europejskich rynków energii elektrycznej i gazu. Pełna akcesja jest jednak obwarowana dostosowaniem ukraińskiego ustawodawstwa do norm unijnych (m.in. dyrektywy 2003/55/EC), przede wszystkim przyjęciem nowej ustawy o rynku gazu (projekt takiej ustawy został przez rząd złożony do Rady Najwyższej 22 października 2009 r.). Ważnym wydarzeniem były również pierwsze transakcje sprzedaży części z posiadanej przez Ukrainę ogromnej nadwyżki jednostek redukcji emisji ekwiwalentu CO₂, rządowi Japonii (30 mln jednostek) i Hiszpanii (3 mln jednostek).

Produkcja. Wyniki sektora paliwowo-energetycznego w 2009 r. okazały się relatywnie dobre w porównaniu z innymi działami gospodarki. Wartość produkcji i dystrybucji energii elektrycznej, gazu i wody zmniejszyła się w omawianym okresie o 11,1% w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. (wobec spadku produkcji przemysłowej ogółem o 21,9%). Na uwagę zasługuje wzrost wydobycia gazu o 0,8%, do 21,2 mld m³, co przy bardzo dużym spadku zużycia tego surowca znacznie zwiększyło udział krajowego gazu w bilansie. Wydobycie ropy naftowej zmniejszyło się o 6,8%, do 3,95 mln ton. Wyprodukowano 172,9 mld kWh energii elektrycznej (spadek o 9,8%), w tym 82,9 mld kWh (48% w strukturze produkcji energii) wyprodukowały elektrownie atomowe, a 71,1 mld kWh (41,1%) – elektrownie ciepłe. O 3,9% wzrosła produkcja energii w elektrowniach wodnych (jej udział wzrósł do 6,8%). Bardzo mocno (o 49,2%) zmniejszył się eksport energii, z 7,9 do 4 mld kWh. Głównymi importerami ukraińskiej energii elektrycznej były Słowacja (34,3%), Białoruś (30%), Węgry (29,3%) i Polska (5%). O 5,7%, do 11,5 mln ton, wzrosła wielkość

przeróbki ropy naftowej w ukraińskich rafineriach (udział ropy krajowej sięgnął 25,8%, importowanej rosyjskiej 66,1%, pozostałej importowanej – 8,1%).

Prywatyzacja. Po fiasku prywatyzacji w 2008 r., blokowanej w związku z konfliktem na szczytach władzy, w 2009 r. rząd J. Tymoszenko zgłosił ponownie ambitne plany prywatyzacji, w tym sprzedaż akcji m.in. państwowych spółek energetycznych, operatora telekomunikacyjnego Ukrtelekomu, czy czołowego zakładu chemicznego: Odeskich Zakładów Przyportowych. Zapisane w budżecie dochody z prywatyzacji miały osiągnąć wartość ponad 8,5 mld UAH. Mimo rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego, który paraliżował prywatyzację w 2008 r. (10 czerwca prezydent W. Juszczenko podpisał ustawę, zgodnie z którą mianowanie i odwoływanie przewodniczącego Funduszu Majątku Państwowego Ukrainy, organu odpowiedzialnego m.in. za prywatyzację, stało się wyłączną kompetencją premiera), nie udało się w dziedzinie sprzedaży mienia państwowego uzyskać zdecydowanego przełomu. Najważniejszymi transakcjami prywatyzacyjnymi w 2009 r. okazała się ostatecznie sprzedaż udziałów w dwóch regionalnych przedsiębiorstwach dystrybucji energii elektrycznej – blisko 27% akcji spółki „Lvivoblenerho” sprzedanych za kwotę 197,8 mln UAH ukraińskiej firmie „TEKT-Trade” i 25% + 1 akcja spółki „Czernihivoblenergo”, kupionych za 223,4 mln UAH przez firmę „On-line Capital” (powiązaną z ukraińską Grupą Prywat). Kolejne przetargi na akcje innych regionalnych firm dystrybucji energii (Połtawskiej, Przykarpackiej i Sumskiej *oblenerho*), z powodu braku zainteresowania, zostały anulowane. Długo oczekiwany przetarg na 99,567% akcji Odeskich Zakładów Przyportowych, przeprowadzony 29 września, również zakończył się ostatecznie niepowodzeniem. Komisja przetargowa najpierw ogłosiła zwycięzcą firmę „Nortima” (reprezentującą interesy Grupy Prywat), która zaoferowała za przedsiębiorstwo 5 mld UAH (ok. 625 mln USD; wobec startowej ceny w wys. 4 mld UAH), by po zaledwie kilkunastu minutach unieważnić rezultaty konkursu, uzasadniając taką decyzję m.in. nieadekwatną, zaniżoną ceną. Warto odnotować, iż przetarg odbył się wyłącznie dzięki determinacji rządu, mimo wielokrotnych politycznych, administracyjno-sądowych, etc., prób jego zablokowania, które przyczyniły się do rezygnacji wielu potencjalnych inwestorów (m.in. wymienianego wśród faworytów przetargu norwesko-polsko-libijskiego konsorcjum z udziałem norweskiej firmy Yara oraz Kulczyk Holding). W rezultacie, według wstępnych danych, łączne wpływy z tytułu prywatyzacji w 2009 r. osiągnęły wartość 793,6 mln UAH (około 100 mln USD), co stanowiło 9,3% kwoty pierwotnie planowanej.

Transport. W 2009 r. na Ukrainie przewieziono 695,7 mln t ładunków, tj. o 21,9% mniej niż w tym samym okresie roku poprzedniego. W transporcie kolejowym przewozy towarowe spadły o 21,5%, w transporcie drogowym o 24,8%, a w transporcie lotniczym o 16,9%. Przewozy w transporcie morskim i śródlądowym zmniejszyły się o 50%. Transport ropy naftowej zmniejszył się o 5,9% (tranzyt ropy o 11,4%), przesył gazu ziemnego zmalał o 20,3% (w tym tranzyt – o 19,9%), a amoniaku o 29,5%. Transportem pasażerskim przewieziono 7,3 mld osób, czyli o 12,7% mniej niż w 2008 r.